

URZĘDNIK w połączeniu z PRAWNIKIEM

Wychodzi
10. i 25. każdego miesiąca.

Prenumerata

miejscowa i zamiejscowa
wynosi:

rocznie	5 zł. — ct.
półrocznie	2 „ 50 „
kwartalnie	1 „ 25 „
miesięcznie	— „ 45 „

Reklamacje nieopieczowane wolne są
od opłaty pocztowej.

DWUTYGODNIK

poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

Redakcja
i administracja
we Lwowie

ulica Teatralna liczbą 9

Ogłoszenia

jednorazowe przyjmują się za opłatą
6 centów, kilkorazowe za opłatą
5 centów od wiersza drobnym
drukem.

Treść: Przegląd miesięczny (Sejm krajowy. — Rady powiatowe i ich urzędnicy. — Przenoszenie urzędników administracyjnych). — Pragmatyka służbowa państwowych urzędników. — Sądownictwo (Rozporz. i okólniki [Do wykonania ustawy z 23. maja 1883 r. l. 82 Dz. pr. p. względem zmiany §§. 74. 76 powsz. u. hip.]). — Administracja (Zbiór normaljów administracyjnych [Sprawy kultury krajowej]) — Sprawy kolejowe (Statut organizacyjny skarbowych kolei żelaznych [e. d.]). — Sprawy pocztowe (Wyzyskiwanie). — Stowarzyszenia („Przytulisko polskie“ w Wiedniu. — 1. og. Stow. urzęd. a. w. monarchii. — Datki naukowe Stowarzyszenia urzędników). — Wiadomości potoczne (Dorożkarz jako krytyk). — Wiadomości urzędowe (Mianowania. — Wyszczególnienia. — Przeniesienia). — Od Redakcji i Administracji. — Ogłoszenia prywatne.

O d e i n e k: O zbrodniach wojskowych i występkach wojskowych na podstawie kodeksu karnego wojskowego i innych ustaw i rozporządzeń napisał Dr Julian Morełowski (e. d.)

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY.

Lwów 24. lipca 1884.

Sejm krajowy. — Rady powiatowe i ich urzędnicy. — Przenoszenie urzędników administracyjnych.

Wiadomo, że z okoliczności powodzi czerwcowych opinja kraju domagała się natychmiastowego zwołania Sejmu krajowego dla uchwalenia środków pomocy okolicom nieszczęściem tem dotkniętych. Jako termin zwołania Sejmu oznaczano pierwotnie ostatnie dni czerwca. Później ogłoszono, że dla zebrania dostatecznego materiału powodziowego, dla ocenienia objętości szkód powodzią zrzadzonych i dla dokładnego obliczenia i przygotowania uchwalić się przez Sejm mających środków pomocy, zwołanie Sejmu dopiero w połowie sierpnia będzie mogło nastąpić, a i tu już wyrażano obawę, iż to termin za późny dla skutecznej od grożącego okolicom nawiedzonym głodu i ku umożliwieniu zasiewów jesiennych pomocy. Obecnie znów donoszą, że pomiędzy p. namiestnikiem a p. marszałkiem krajowym przyszło do skutku porozumienie względem zaproponowania zwołania Sejmu na pierwsze dni września, że jednak p. marszałek zgodził się na ten termin z tem zastrzeżeniem, jeżeli rząd zapewni z funduszków państwowych środki na zasiewy jesienne dla okolic wylewami dotkniętych, że zaś w razie gdyby fundusze na ten cel przez Sejm miały być obmyślane,

p. marszałek domaga się zwołania Sejmu stanowczo w połowie sierpnia. Donoszą również, że p. namiestnik wraz z p. marszałkiem wyjechali do Wiednia z wnioskami do rządu co do pomocy aż do przyszłych żniw dla dotkniętych wylewami okolic, tudzież co do regulacji rzek, i że przy tej sposobności będzie ostatecznie oznaczony termin zwołania Sejmu.

Nowo wybrane Rady powiatowe po znacznej części już się ukonstytuowały. W obec tego uważamy na czasie zwrócić ich uwagę na konieczność uregulowania już raz stanowiska autonomicznych urzędników powiatowych, ustalenia ich posad. Wiadomo, że autonomiczni urzędnicy powiatowi są tylko prowizorycznymi i nie mają tytułu ni do emerytury, ni też do zaopatrzenia swych wdów i sierót. Wiadomo również, że urzędnicy ci załatwiają najważniejsze sprawy należące do zakresu działania władz autonomicznych, mianowicie sprawy powiatowe, tudzież gminne w II. instancji, że oni, jako organa Wydziałów powiatowych mają sobie z ich ramienia poruczonem bezpośrednie czuwanie nad majątkami gminnymi, tudzież nad drogami powiatowymi i gminnymi. W ich też, jako organów tych Wydziałów rządu, spoczywa nadzór nad naczelnikami i pisarzami gminnymi, czuwanie, by ciż należycie zarządzali majątkiem gminnym i wypełniali ustawy i przepisy co do własnego zakresu działania; — a wiadomo, że kontrola w tym względzie nie tak łatwa, w obec ujemnej nieraz działalności pisarzy

gminnych, którzy umieją w rozmaity sposób ukrywać braki i wikłać sprawy dla zatajenia prawdziwego stanu rzeczy. — Im większą zaś w zakresie swym rozwijają działalność, tem większą też ich praca, której ciężar, jak wiadomo, prawie wyłącznie na ich barkach spoczywa. — A pomimo tego wszystkiego, pomimo tak znacznej pracy i odpowiedzialności nie mają oni ani dla siebie, ani dla swoich rodzin bytu zabezpieczonego, — a troski o przyszłość z tą wynikiem nie mogą korzystnie oddziaływać na samą ich pracę, na złożony w niej interes gmin i powiatów. — Czas tedy najwyższy dla usunięcia tego stanu anormalnego. Najodpowiedniejszym zaś ku temu, naszym zdaniem, środkiem byłoby uchwalenie przez Sejm krajowy przejęcia wszystkich autonomicznych urzędników powiatowych na etat krajowy, i ustalenia płac i pensyj dla nich i ich wdów w taki sam sposób, jak to ma miejsce co do urzędników Wydziału krajowego, połączenia pierwszych z drugimi w jeden etat, uregulowania w nim stopni i stosunków służby, tudzież stopniowego posuwania się w niej, tak jak u urzędników rządowych, wreszcie wydania dla niej stałej, ich stosunki prawne normującej pragmatyki służbowej. — Miałoby to z jednej strony ten skutek, że młodzież nasza, posiadająca studia prawnicze, widziałaby sobie otworzonym pole do zdobycia odpowiednich w służbie autonomicznej stanowisk, z korzyścią dla tej młodzieży, będącej obecnie w obec przepełnienia władz

rządowych kandydatami do służby, w tak trudnym przy wyborze przyszłego zawodu położeniu, jak niemniej z korzyścią dla spraw powiatów i kraju, które pozyskałyby w ten sposób znakomite, a w każdym razie ze wszechmiar uzdolnione siły do wykonywania ustaw i rozporządzeń autonomicznych. Z drugiej znowu strony istniejący dotąd urzędnicy autonomiczni wyszliby z bolesnej o swą i swych rodzin przyszłość niepewności, a mając być zabezpieczeni ze zdwojoną gorliwością jęliby się dalszej pracy około utrzymywania ładu w samorządzie gmin i powiatów. — Kraj zaś, pomimo przejścia tych urzędników na swój fundusz, na żadne większe niż dotąd nie byłoby wystawiony ofiary i wydatki; chociażby bowiem do budżetu krajowego wejść musiały sumy na pokrycie spowodowanych tem wydatków potrzebne, to natomiast odpadłyby one z budżetów powiatowych, w których dotąd musiały znaleźć pokrycie, a ludność uiszczalaby te same dodatki do kasy krajowej, jakie dotąd w tym celu wноси do kas rad powiatowych. — Zwracamy na niniejszy projekt uwagę osób i sfer kompetentnych, a w szczególności p. Marszałka krajowego, którego inicjatywie i sprężystości utworzenie ładu w niejednych stosunkach krajowych zawdzięczamy.

Dziennik urzędowy ogłasza w najnowszym czasie nominacje na niektóre posady administracji rządowej. Podaje to nam sposobność do niektórych uwag w przedmiocie przenoszenia urzędników administracyjnych. Zauważamy, że istnieje w rządowej administracji krajowej zwyczaj, zarządzania takich przenoszeń przeważnie (z wyjątkiem wypadków interesem służby spowodowanych) raz

na rok, a to, jak dotąd, w ostatnich i pierwszych miesiącach roku. Skutkiem tego urzędnik taki zniewolonym jest, zazwyczaj w najgorszej porze roku, wśród błot i deszczów późnej jesieni, albo chylącej się zimy, lub wśród śniegów i mrozów, przebywać wraz z swą rodziną podróż przykrą i uciążliwą a częstokroć zdrowiu niebezpieczną, z jednego miejsca przeznaczenia na drugie, nieraz z jednego krańca kraju na drugi. A nie mówiąc już nawet o tych przykrościach podróży samej, jest on wraz z rodziną zazwyczaj także na brak mieszkania w nowej, i na stratę z opuszczenia już opłaconego mieszkania w dawnej siedzibie narażonym, gdy wiadomo, że szczególnie po mniejszych miastach prowincjonalnych terminy najmu mieszkań są roczne i przypadają zazwyczaj na św. Jana (z końcem czerwca) lub św. Michała (z końcem września), w innym zaś czasie nie masz tam prawie z wyjątkiem niespodziewanego opróżnienia — mieszkań do najęcia, któreby bodaj jako tako odpowiadały wymogom najniezbędniejszym. — Czy nie byłoby w obec tego odpowiedniejszym przenieść czas normalny takich awansów i przenoszeń n. p. na miesiąc maj, jako i co do pory roku i co do zwyczajnego terminu najmu mieszkań zwyczajnie u nas w kraju najdogodniejszy? Interes służby nicby na tem nie stracił, boć rozumie się przez się, że w nagłej onejże potrzebie administracja żadnym terminem wiązać się nie będzie i nie może. A wymagałby tego interes urzędnika, który będąc, częstokroć bez awansu, w interesie służby, do przeniesienia się z rozkazu władzy zwierzchniczej zniewolonym, mógłby przynajmniej tego się domagać, by przy tem i jego interesu, gdy te nie wchodzą w kolizję

z interesem służby, słuszne i odpowiednie znalazły uwzględnienie. — Pozwalamy sobie zwrócić na to uwagę sfer o takich przenoszeniach decydujących.

Pragmatyka służbowa

państwowych urzędników.

A.

Im szersze zakreśla koło życie społeczne, im liczniejsze się splatają jednostki w jedno społeczeństwo, mające dążyć do uszczęśliwienia swoich członków, tem dobitniej się objawia potrzeba ścisłego określenia i jasnego skodyfikowania nie tylko obowiązków każdej jednostki w obec całości, lecz także praw, które każda jednostka powinna mieć w obec całego społeczeństwa.

Jak bowiem niema akcji bez reakcji, tak niema obowiązków bez praw; otóż gdziekolwiek społeczne stosunki polegają na wyraźnie orzeczonych, poukładanych i należycie ogłoszonych, ogólnie przyjętych, jasnych ustawach, tam przy należytej, sprężystej egzekutywie panuje porządek; a gdzie niema takich ustaw, określających wyraźnie wzajemne stosunki, między rządem, a rządzonymi, między przełożonymi a podwładnymi, tudzież między obywatelami kraju, tam niema ładu, a względna szczęśliwość tak każdej jednostki, jako też i całego społeczeństwa zależy już tylko od przypadku, od dobrego lub złego humoru pierwszego lepszego dygnitarza; jak uczy historia choćby nawet Azteków i Inkasów.

W państwach tych narodów... wpra-

O zbrodniach wojskowych i występach wojskowych

na podstawie kodeksu karnego wojskowego i innych ustaw i rozporządzeń

napisał

Dr. Julian Morelowski.

(Ciąg dalszy).

Rozdział trzeci.

O buntowaniu się i rokoszu.

(Von der Meuterei und Empörung).

§. 159 podaje pojęcia buntowania się:

Buntowania się są winni wojskowi, którzy złożywszy przysięgę na arty-

kuły wojenne lub specjalne statuta:

a) w związku z innymi opierają się przeciw istniejącemu porządkowi służbowemu wojskowemu, przeciw przełożonym lub rozkazom tychże, albo do takiego oporu się zmagają; lub

b) pojedynczo dopuszczają się mów albo czynów podburzających lub w ogóle zmierzających do współdziałania innych osób, z którego taki opór mógłby wyniknąć.

§. 160 wylicza pojedyncze wypadki sposobem przykładowym.

§. 161 naznacza kary więzienia. W czasie wojny orzec można doraźnie karę śmierci przez rozstrzelanie, jeżeli służbę przeciw nieprzyjacielowi lub ważne zarządzenie na uzbrojonym statku wojennym zagrożono lub uda-

remniono, a nawet w czasie pokoju, gdy z innych względów zachodzi potrzeba odstraszącego przykładu.

§. 162 i 163 naznaczają również karę śmierci przez rozstrzelanie, jeżeli w czasie wojny chociażby jeden z buntowników sprzeciwi się przełożonemu w sposób krnąbrny lub groźny, albo jeżeliby kilku rzeczywiście odmówiło posłuszeństwa w sprawie obowiązkowej służby przeciw nieprzyjacielowi i jeżeli przytem wykonaniu takiej służby przeszkodzono albo inną wielką szkodę dla służby wyrządzono — niemniej zagroża §. 163 karę śmierci przez rozstrzelanie w czasie pokoju i wojny, jeżeli buntownik targnie się czynnie na przełożonego lub broni przeciw niemu użyje.

dzie pogańskich... czwarte przykazanie Boże:

„Czcij ojca Twego i matkę Twoją, a żeby Ci się dobrze wiodło, i a żebyś długo żył na tej ziemi“

miało orzekać nie tylko co do stosunków między rodzicami a dziećmi, czyli raczej co do obowiązków tych ostatnich w obec pierwszych, lecz także nadawało rządzącym wszelkie prawa rodziców nad rządzonymi, dziećmi, którzy wprawdzie praw żadnych nie mieli, ale też ich nawet nie potrzebowali, gdyż im je w zupełności zastępowała miłość panującego do poddanych.

I byłoby dobrze na tym padole płaczu, gdyby ta miłość nie była poprzybierała pewnych dziwacznych form i aberracji, prowadzącej do potwornego religijnego kultu Azteków...

Lecz dorastają i dzieci, a z dojrzałym wiekiem nie jedno im się nasuwa pytanie, o którym przedtem dzieci ani marzyli, powoli zaciera się rajską naiwność pojęć, i argumentującemu ustępuje rozumowi. I aż nadto rychło dzieci poczynają się zastanawiać nad tym stosunkiem, aż wreszcie dochodzą do przekonania, że prawny stosunek polegać może jedynie na słusznej równowadze między wzajemnymi obowiązkami i prawami, ze przy dwóch układających się kontraktem o coś, prawo jednego jest oraz obowiązkiem drugiego, i odwrotnie.

W szesnaście zatem paragrafów kodeksu cywilnego, mianowicie od §. 137 do §. 152 ujęto główne zarysy tych praw i obowiązków, według których mniej więcej przez analogią i stosowne rozszerzenie można także oceniać stosunki między przełożonym a podwładnym.

Według powszechnie przyjętego zwyczaju każdą ustawę poprzedza t. zw. patentogłaszający (Kundmachungspatent)

§. 165 karze oficerów i podoficerów uczestniczących w spisku na równi z hersztami i podżegaczami — ci zaś, którzy tylko wiadomość o buntowaniu się innych mieli i takowemu zaraz nie przeszkodzili lub doniesienia o niem nie uczynili, podpadają karze więzienia za danie pomocy.

Inne osoby wojskowe, biorące udział bierny w spisku, stają się winnymi tylko występku (§. 166).

§. 167 podaje pojęcie rokosz: Jeżeli w skutek poprzedniego porozumienia się lub z jakiegokolwiek innej przyczyny skupi się lub złączy tłum uzbrojonych żołnierzy i przytem w skutek ich zuchwalstwa lub gwałtownych środków, przez nich użytych, do tego przyjdzie, że potrzeba ko-

podobnie do każdej ustawy rząd zwykle przyłącza t. zw. rozporządzenia o wykonaniu tejże ustawy (Vollzugsvorschriften), częstokroć zaś z biegiem czasu jeszcze liczne ogłasza objaśnienia, i komentarze do pierwotnej ustawy. O ile tego rodzaju objaśnienia mogą mieć moc obowiązującą, można ocenić z brzmienia §§fów 6go, 7go, i 8go kodeksu cywilnego, które tak opiewają:

§. 6. „Każdą ustawę w jej zastosowaniu jedynie tak, a nie inaczej pojmować i tłumaczyć należy, jak to wynika z właściwego znaczenia jej wyrazów, pozostających w związku ze sobą, tudzież z jasnego zamiaru prawodawcy.“

§. 7. „Gdyby jaką sprawę prawną nie można było rozwikłać, ani na podstawie dosłownego brzmienia ustawy, ani na podstawie jej ducha, natenczas należy rozważyć i uwzględnić inne, podobne a w ustawie wyraźnie wymienione i rozstrzygnięte wypadki, tudzież motywa innych spokrewnionych ustaw. A gdyby wypadek prawny pozostawiał jeszcze jakiegokolwiek wątpliwości, natenczas ma być rozstrzygnięty według naturalnych prawniczych zasad, z uwzględnieniem okoliczności troskliwie zebranych i dojrzałe ocenionych.“

§. 8. „Tylko sam prawodawca ma moc tłumaczenia ustaw w sposób ogólnie obowiązujący. Taka interpretacja prawodawcza ma być zastosowana do wszystkich jeszcze nie rozstrzygniętych wypadków prawnych; chyba by prawodawca sam wyraźnie postanowił, że tej jego interpretacji nie należy zastosowywać przy osądzaniu takich spraw prawnych, których przedmiotem są czynności, dokonane przed ogłoszeniem interpretacji, lub prawa, o które wdrożo-

niecznie siły zbrojnej przeciw nim do przywrócenia porządku i posłuszeństwa, w takim razie istnieje rokosz i każdy jest winnym tej zbrodni, kto aż do czasu, gdy siła zbrojna odporna już w pogotowiu stać będzie, niezaprzestaje swego udziału w rokoszach lub później do rokoszów się przyłączył.

§. 168 stanowi, iż w razie zaprowadzenia sądu doraźnego kara śmierci przez rozstrzelanie spotka każdego, kto po ogłoszeniu zapowiadającym postępowanie doraźne trwa w oporze i zostanie schwytanym. Jeżeli liczba takich zbrodniarzy byłaby zbyt wielką, iżby na każdym można wykonać karę śmierci, będzie ona wymierzona tylko na dziesiątej części żołnierzy,

no dochodzenie jeszcze przed temże ogłoszeniem“.

Widocznie, że jeszcze i te zasady i postanowienia musiały się okazać w praktyce niewystarczającym, skoro nadto utworzono 2 osobne trybunały:

państwowy i administracyjny (Reichsgericht i Verwaltungsgerichtshof), a te w pojedynczych wypadkach mają orzekać o zażaleniu jednostki, czującej się pokrzywdzoną przez mylne lub niewłaściwe zastosowanie ustawy.

(C. d. n.)

SĄDOWNICTWO.

Rozporządzenia i okólniki.

Okólnik Prezydjum c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie z d. 29. marca 1884 l. 8370 do wszystkich c. k. Sądów podwładnych.

W skutek reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 6. czerwca 1883 l. 8330, dotyczącego wykonania ustawy z dnia 23. maja 1883 l. 82 dz. pr. p. względem zmiany §§. 74 i 76 powszechnej ustawy hypotecznej, wydaje się do wszystkich Sądów podwładnych następujące rozporządzenie:

1. Co do wszystkich wypadków, w których wedle §. 2. w mowie będącej ustawy należy przestrzegać upływu sześciodniowego, od prawomocności przyznania spadku liczyć się mającego terminu, mają Sądy spadek pertraktujące, prowadzić ewidencją wedle formularza literą A. oznaczonego, a to celem dokładnego przestrzegania odnośnych terminów i następnie wydać się mających dalszych zarządzeń.

2. Względem terminów w myśl §. 3. powyższej ustawy stronom wyznaczyć się mających do uporządkowania stann tabularnego, należy również dla dokładnego przestrzegania rozporządzeń sądowych utrzymywać w sądzie tabularnym ewidencją wedle formularza B.

3. Przy sądach kolegialnych powyżej pod 1 i 2 wspomniane ewidencje mogą wedle zarządzenia odnośnych Prezydów, dia każdego

na których padnie los i na każdym oficerze tudzież podoficerze.

§§. 169, 170 i 171 zawierają postanowienia na wypadek, jeżeli sąd doraźny zaprowadzonym nie zostaje.

Rozdział czwarty.

0 sprzeciwianiu się i lekceważącemu zachowaniu się względem straży wojskowej.

§. 174. Wyraz »straż« w rozdziale niniejszym użyty, oznacza nietylko stójkę, wedetę (pikietę) lub straż obozową, ale także każdą patrol, czaty obchodzące (ronde), straż ochronną (salva guardia) lub eskortę wojskową do odprowadzenia więźnia lub rzeczy rządowych przeznaczoną, jakoteż każdego żandarma, wykonaniem swej służby zajętego.

referenta lub ternionu osobno być założone i prowadzone.

4. W skutek powyższego rozporządzenia nie zostają zniesione postanowienia §§. 176, 240 i 251 instrukcji sądowej z 3. maja 1853 l. 81. Dz. pr. p. (dotyczące protokołu przypomnień), lecz należy takowe oprócz prowadzenia ewidencji pod 1, 2 i 3 wymienionej, we wszystkich wypadkach przestrzegać, w których Sąd — pominąwszy nawet ustawę z 23. maja 1883 r. l. 82 Dz. pr. p. w interesie osób, sądo wej jego opiece podlegających, zahypotekowania praw tychże osób przestrzegać, lnb nad należytem uporządkowaniem stanu tabularnego czuwać jest obowiązany. Sąd winien sobie wziąć za szczególniejsze zadanie, w miarę ustawowych przepisów postępowania niespornego działać w tym kierunku, aby cel ustawy: usuwanie występującej przy sposobności postępowania spadkowego na jaw różnicy między stanem tabularnym a faktycznym, w zupełności został osiągnięty.

5. Rzeczą przełożenstw sądów najpierw jest rozważyć, czyli urzędnika koncepcyjnego lub manipulacyjnego wyznaczyć zechcą, do którego strony w celu wykonania przepisu §. 2 alinea 4 wyzpowołanej ustawy, i oddania sądom odpisów lub oryginalnych dokumentów udać się mogły. Jeżeli jednak urzędnik w tym celu ustanowionym zostanie, naówczas należy się o to postarać, aby stronom to zarządzenie przez przybiecie na zabudowaniu sądownym, lub w inny odpowiedni sposób ogłoszonym zostało.

6. Wspomniony wypadek wnoszenia do Sądu dokumentów lub odpisów, jest zresztą zupełnie analogiczny z wypadkiem w §. 195 instr. sąd z d. 3. maja 1854 wzmiankowanym, gdzie strona do protokolarnego wniesienia skargi albo prośby się zgłasza; — w obec tego więc przy sądach kolegialnych w każdym razie będzie wskazanem odesłanie strony dokumenta lub odpisy wnoszącej do referenta, od którego rozporządzenie dostarczenia dokumentów lub odpisów wydanem zostało, a wyznaczenie osobnego urzędnika do odbioru dokumentów lub odpisów, tylko przy sądach powiatowych, i to gdyby sędzia sam takich dokumentów odbierał nie zechciał, potrzebnem się okazuje.

7. Przy odbiorze takich dokumentów i odpisów, należy albo na okładce tych pism spisać przypomnienie urzędowe, i w takowem oddane dokumenta lub odpisy, oddawcę tychże i sprawę, której dotyczą, oznaczyć, albo sporządzić protokół, powyższe daty zawie-

rający i do takowego przedłożone dokumenty przyłączyć, w każdym jednak razie należy wspomniane przypomnienie urzędowe lub protokół wraz z alegatami w myśl §§. 126 i 245 instr. sąd. z d. 3. maja 1853 zaciągnąć do głównego protokołu podawczego, i tą drogą do dalszego nrzędowego postępowania oddać.

8. Wysokie c. k. Ministerstwo sprawiedliwości wskazuje reskryptem na wstępie powołanym na łączność, w jakiej ustawa z 23go maja 1883 l. 82 dz. pr. p. z prowadzeniem ewidencji katastru zostaje, — również na zapowiedziane w trzecim ustępie § 1. rozporządzenie, które razem z ustawą o utrzymaniu ewidencji katastru ksiąg grntowych pod Nr. 86 dziennika ustaw państwa ogłoszone zostało.

W wspomnianej nstawie o utrzymaniu ewidencji katastru ksiąg gruntowych zamieszczone przepisy, wymagają przedewszystkiem zgodnego działania sądów i organów katastralnych, mianowicie te ostatnie nie rzadko znajdują się w położeniu żądać od sądów wyjaśnień, -- z którego to powodu J. Ekse. pan minister sprawiedliwości z pełną ufnością liczy na to, że organa katastralne u sądów zawsze pożądanę dla interesu służbowego, uprzejmie znajdą poparcie.

Ewidencja A.

wpisów tabularnych na podstawie przyznania spadków skutecznici się mających.

Licz. porząd.	Liczba i datum dekretu dzielnictwa i nazwisko spadkodawcy.	Dzień prawomocności dekretu	Dzień przedłożenia dokumentów żądanych.	Liczba i datum zarządzanego wpisu tabularnego.	Uwaga.

Ewidencja B.

nakazów o uporządkowanie stanu tabularnego.

Licz. porząd.	Liczba protokołu podawcz.	Imię i nazwisko osoby, której nakaz wydany został.	Dzień w którym kończy się termin wyznaczo-ny.	Liczba i datum wykazania uporządkowania stanu tabulara.	Uwaga.

Według §u 175 uprawnione są straż, każdego zastrzelić, kto

1) w sposób gwałtowny na nie się targnął i ucieka,

2) lub w miejscach zagrożonych przez nieprzyjaciela zachowuje się w sposób podejrzany i pomimo wołania straży bez dania zadowalniającej odpowiedzi ucieka, albo

3) kto jako niebezpieczny zbrodniarz przez straż ujęty lub ściśle mający być strzeżonym, nie zważając na zagrożenie, przez straż wypowiedziane, chociażby bez gwałtownego sprzeciwiania się ucieka — jeżeli straż w jednym lub drugim wypadku nie ma innego środka do zatrzymania takiej osoby.

Według okólnika Min. Wojny z d.

18. maja 1861 IV L. 937 straż uprawnioną jest użyć broni także przeciw temu, kto jej zagraża niebezpiecznym napadem lub dopuszcza się grubiańskich obelg względem niej, jeżeli obrazy tej mimo poprzednich upomnień nie zaprzestaje, — przypuściwszy, iż w jednym i drugim wypadku straż nie może takiego napastnika ująć.

§§. 176—178 określają kary za tę zbrodnię.

§. 179 stanowi, iż opór przeciw straży, wykonany przez kilku wojskowych w skutek poprzedniego porozumienia się lub znowy, ma być karanym jako buntowanie się stósownie do okoliczności. — Z zestawienia tych przepisów widzimy, iż strażę wojskowe

ADMINISTRACJA.

Zbiór normaljów administracyjnych.

Sprawy kultury krajowej.

Ochrona torfowisk przeciw wypalaniu i sposób postępowania przy gaszeniu pożaru torfowisk.

Okólnik ck. Namiestnictwa z 30. marca 1883 r. l. 79.478.

Przy sposobności objazdów lustracyjnych zrobili urzędnicy ck. kraj. inspektoratu lasowego wielokrotnie ujemne spostrzeżenie, że znajdujące się w kraju znaczne przestrzenie torfowisk, bywają spustaszane przez swawolne wypalanie takowych. Najczęściej przylegają torfowiska do pastwisk, albo są na pastwiska używane. Pasterze paląc ogień na torfowych gruntach, zapalają torfy, często bez wiadomości, dla zabawki, aby potem cieszyć się widokiem ogromnego dymu.

Ogień w ten sposób rozpalone na obszarach gminnych rozszerzają się i wkraczają na ościenne grunta, wskutek czego nieraz staje się kilkanaście morgów torfowisk pastwą płomieni, a spustoszenia w ten sposób dokonane w całym kraju są olbrzymie.

Takie nieprawne postępowanie nie może być cierpianem nietylko ze względu na interes pojedynczych właścicieli zagrożonych gruntów torfowych, ale też ze stanowiska kultury i ekonomii krajowej. torfy bowiem, mają w obec ustępujących lasów, wielką przyszłość i stanowią już dziś ogromny majątek jako surogat na materiał opałowy i nawóz do uprawy roli, wypalone zaś torfowisko staje się nieużytecznym gruntem bagnistym, który dopiero po wiekach, nim masa torfowa znowu narosnie, może być z pożytkiem używany.

W obec tego stanu rzeczy jest zatem ze względów kultury krajowej koniecznie wskazaniem, aby powołane do tego władze w granicach obowiązujących ustaw i przepisów poczyniły odpowiednie kroki zaradcze dla ochrouy znajdujących się w kraju torfowisk, aby skutecznie tamę położyc spustoszeniu takowych przez wypalanie.

W tej mierze zwraca się uwagę ck. Starostwa na postanowienie §. 4. ustawy o ochronie własności polnej z 17. lipca 1876 Dz. ust. kraj. Nr. 28, według którego rozniecanie ognia

jako takie mają sobie przyznane prawa przełożonych wojskowych.

§. 180.

W y s t ę p k u przeciw straży wojskowej dopuszcza się ten, kto

a) mając być aresztowanym przez straż, wzbrania się iść do aresztu, jednakże nie stawia gwałtownego oporu;

b) w pobliżu straży swawolnie czyni krzyki lub hałasy;

c) na wołanie stójki odpowiada obraźliwie lub rozmyslnie wcale nie daje odpowiedzi; jakoteż kto

d) w ogóle straż obraża słowami lub ruchami albo poleceniom jej okazuje szyderstwo lub pogardę. Jako kara za te występki zagrożonym jest według §u 181 areszt od tygodnia do

w gruncie własnym — stanowi istotę przepięstwa polowego, jeżeli z czynn tego wyniknąć może niebezpieczeństwo dla cudzej własności polnej

Gdy wykonywanie przepisów właśnie w powołanej ustawy należy do poruczonego zakresu działania zwierzchności gminnej, przeto będzie rzeczą ck. Starostwa, zalecić wszystkim zwierzchnościom gmin, w których okręgu znajdują się grunta torfowe, ściśle zastosowanie nadmienionego przepisu prawnego i przeprowadzenie dochodzeń karnych w wypadkach podpalania torfowisk, a w razie zaniedbania tego obowiązku ze strony zwierzchności gmin postąpić po myśli § 108 ust. gminnej.

Pouczać zwierzchności gmin o ważności i doniosłości sprawy jakoteż o potrzebie ochrony torfowisk od spustoszenia — należy je i ewentualnie także przełożeniastwa obszarów dworskich wezwać, aby w przynależnym obrębie należycie ogłosiły zakaz rozniecienia ognia na gruntach torfowych, poleciły ustanowionej zaprzysięgłej straży polowej, czuwanie nad przestrzeganiem tego zakazu i ewentualnie także oznaczyły grunta torfowe tablicami z zakazem, lub innymi widocznymi znakami, ostrzegającymi ludność przed rozpalamiem na takowych ognia

Drugą ważną kwestją jest zarządzenie stosownych środków, celem gaszenia pożaru powstałego na torfowiskach. Aczkolwiek zwierzchności gmin i przełożeniastwa obszarów dworskich w moc ciężącego na nich obowiązku, czuwania nad bezpieczeństwem osób i ich mienia powołane są do poczynienia w takim razie zarządzeń zmierzających do ograniczenia i gaszenia pożaru, to jednak nie będzie od rzeczy wymienionym organom autonomicznym na podstawie zasiągniętych wniosków ck. kraj. inspektoratu lasów, udzielić odpowiednich wskazówek co do postępowania przy gaszeniu pożaru torfowisk jak następuje:

W początkach pożaru można ogień przytłumić wodą, jeżeli jest w pobliżu. Przy większym rozwoju pożaru, należy ognisko okopać rowem w około, jeżeli ogień wszechstronnie się szerzy, albo tylko od tej strony, w którą ogień postępuje. Jeżeli pokład nie jest bardzo gruby, można wykopać rów aż do warstwy ilu. Rów powinien być u góry przynajmniej 1 metr szeroki — u spodu przynajmniej 60 cm. szeroki. Jeżeli pokłady torfów są bardzo grube, należy rów wybrać do takiej głębokości, żeby się napełnił wodą przynajmniej na pół metra. —

Woda nabiera się w rowach z samych wód torfowych a gdy przyjdzie pożar do rowu, znajdzie przerwana wierzchnią suchą warstwę torfu, a nadto wodę w rowie — tak znajdzie pożar granice w szerzeniu się. Na wszelki nieprzewidywany wypadek — należy doglądać miejsce pożaru, czy się ogień po za rowy uie dostał. -- Nakoniec wzywa się ck. Starostwo, aby przez własne organa jakoteż przez ck. żandarmerję kazało czuwać nad wykonaniem zarządzeń wskutek niniejszego reskryptu wydać się mających, a w razie ujemnych spostrzeżeń zarządziło odpowiednie środki zaradcze, celem skutecznego zaradzenia złemu.

W razie rekursu ministerjalnego przeciw decyzji ck. Namiestnictwa w sprawach kultury krajowej mają być do odnośnych aktów rewersy stron dołączane.

Okólnik ck. Namiestnictwa z dnia 24. listopada 1883 l. 73.887.

Przy sposobności traktowania rekursu w sprawie dotyczącej kultury krajowej zrobiło ck. Ministerstwo rolnictwa spostrzeżenie, że ck. Starostwa przedkładając akty przedmiotowe, nie dołączają zwykle receptisu doręczenia intymatu decyzji ck. Namiestnictwa, przeciw której rekurs ministerjalny jest skierowany, a tem samem uniemożliwiają skonstatowanie okoliczności, czy rekurs w przepisany termin wniesiony został lub nie.

Celem usunięcia tej niewłaściwości wzywa się ck. Starostwo wskutek reskryptu ministerjalnego z dnia 13. listopada 1883 l. 13.592, aby w przyszłości dołączało do tego rodzaju aktów przedmiotowych podpisany przez stronę receptis na odbiór dotyczącej rezolucji

Wyciągi z pocztowej księgi nadawczej, nie mogą być w żadnym razie uważane za dowód doręczenia, który przez stronę własnoręcznym jej podpisem ma być stwierdzony.

SPRAWY KOLEJOWE.

Statut organizacyjny skarbowych kolei żelaznych.

II. Generalna Dyrekcja.

§. 9. Generalną Dyrekcją, która do zarządu budowy kolei skarbowych ustanowiona

będzie, kieruje szef sekcji ministerstwa handlu, który mieć będzie tytuł „prezydenta“.

Generalna Dyrekcja, która w poruczonym jej zakresie działania, co do wszystkich, ministrowi handlu niezastrzeżonych spraw samodzielnie funkcjonuje — kieruje i nadzoruje pod bezpośrednim zwierzchniczym nadzorem ministra handlu całą służbę dyrekcyj ruchu kolejowego i zarządów budowl, pod względem administracyjnym, technicznym i ekonomicznym.

Stosunek między gen. Dyrekcją a gen. Inspekcją austriackich kolei, uregułuje minister handlu osobnem rozporządzeniem.

§. 10. Gen. dyrekcja obejmuje:

I. oddział prezydjalny, któremu szczególnie poruczone są sprawy, ministrowi handlu zastrzeżone (§. 16), dalej fachowe oddziały:

II. dla konserwacji i budowy wraz z wykonaniem budowy nowych linii;

III. dla zarządu ruchu i maszyn łącznie ze służbą pociagową i warsztatową;

IV. dla służby administracyjnej i handlowej łącznie z kontrolą dochodów, z buchalterją i kasą.

Przełożeni oddziałów fachowych (dyrektorowie) mają w przekazanym im zakresie działania generalną dyrekcję samoistnie reprezentować, a szczególnie korespondować z władzami wojskowemi.

Stosownie do potrzeby będą wymienione oddziały fachowe, podzielone na dalsze oddziały.

Buchalterja i kasa główna będą niezależnie od siebie stać pod osobnymi przełożonymi.

Regulamim gen. Dyrekcji zatwierdzi minister handlu.

§. 11. Prezydenta mianuje cesarz.

§. 12. Prezydent kieruje wszelkimi sprawami, gen. Dyrekcji przydzielonymi. Jest za tok spraw odpowiedzialny, a to, o ile one bezpośrednio przez niego nie są załatwiane, w ten sposób, że ma on starać się o porządne pełnienie służby przez powołane do tego organa, i skłaniać je do ścisłego pełnienia swych służbowych obowiązków.

Zastępcę prezydenta mianuje minister handlu.

Jako przełożeni wymienionych w §. 10 pod l. II. do IV. fachowych oddziałów, będą mianowani starsi urzędnicy, którzy mieć będą tytuł „dyrektorów“ z dodatkiem, oznaczającym gałęź służby, oddziałowi jego poruczoną (dyrektor budowl, dyr. ruchu, dyr. administracji)

miesiąca, a według okoliczności, zwłaszcza w czasie wojny, ścisły areszt aż do trzech miesięcy trwać mający.

§. 182 postanawia, iż gwałtowny opór, znieważenie lub obraza straży skarbowej lub innej straży cywilnej popełnione przez osoby wojskowe, mają być karane według przepisów części IV o zbrodni gwałtu publicznego lub według przepisów części V o występkach przeciw publicznym zakładom i urządzeniom.

Według rozporządzenia Najw. Komendy z dnia 7. września 1857 IV L. 1379 straże c. k. policyjnego korpusu wojskowego mają być uważane jako straże wojskowe a opór przeciw nim ma być karany podług §§. 172—181 k. k. woj.

Rozdział piąty.

O zbiegostwie i samowolnem oddaleniu się. (Von der Desertion und eigenmächtigen Entfernung).

§. 183.

Kto po złożeniu przysięgi służbowej wojskowej opuszcza samodzielnie pułk, korpus lub tę gałęź służby, do której należy, albo też wyznaczone dla niego miejsce pobytu, albo trzyma się zdala od tych miejsc, w tym zamiarze, aby się na zawsze usunąć od swego obowiązku służbowego, staje się winnym zbiegostwa.

§§. 184 — 186 określają wypadki, w których przyjąć należy, iż zamiar usunięcia się na zawsze od służby w jest udowodnionym.

§. 187 odnosił się do pogranicza wojskowego.

§. 188 określa warunki udowodnienia winy oficerów.

§. 189 brzmi:

Zołnierze do rezerwy wcieleni, którzy się dopuszczają zbiegostwa w czasie czynnej służby, karani będą tak samo, jak reszta żołnierzy, w tym samym oddziale wojska służących.

Rezerwista nie pełniący czynnej służby, który z własnej winy pomimo urzędowego zawiadomienia go o terminie stawienia się do szeregów, termin ten przekracza, ma być karany stosownie do okoliczności w drodze dyscyplinarnej; okoliczność, że winny piastuje pewien stopień wyższy, ma być uważana jako obciążająca.

Dyrektorowie pełnią bezpośredni zarząd przydzielonych im gałęzi służby, nadzór nad ustanowionymi dla ich oddziałów niższymi organami służby, zwłaszcza zaś staranie o to, aby służba pełnioną była w myśl obowiązujących przepisów i zawsze odpowiadała fachowym wymaganiom.

Obowiązujące prawnie deklaracje w granicach przydzielonego gen. Dyr. zakresu działania, czyni prezydent a względnie jego zastępca.

Sposób urzędowania — z wyjątkiem komisijnego postępowania w sprawach dyscyplinarnych, określa prezydent

§. 13. Gen. Dyrekcji a względnie ministrowi handlu, są co do zarządu kolei w §. 1 wymienionych zastrzeżone te wszystkie agendy, które nie należą do zakresu działania dyrekcji ruchu kolejowego.

Zakres działania gen. Dyrekcji — nie naruszając zastrzeżonego dla niektórych spraw wyższego zatwierdzenia — obejmuje w szczególności:

1) jednolite i jednostajne (*einheitliche und gleichmässige*) uregulowanie służby w jej wszystkich gałęziach, wydawanie ogólnie obowiązujących przepisów służbowych, instrukcyj i innych zasadniczych postanowień, tudzież ich interpretacja, zmiana lub zniesienie;

2) sprawy budżetowe, kasowe i rachunkowe całego zarządu kolei skarbowych, z współudziałem departamentów rachunkowych dodanych dyrekcjom ruchu;

3) korespondencja z centralnymi władzami wojskowymi i cywilnymi, z innymi zarządami kolejowymi i zakładami komunikacyjnymi, tudzież z towarzystwami kolei będących w zarządzie państwa;

4) ustanowienie i zmiana etatu osobowego, podział urzędników według rang, mianowanie, awansowanie i pensjonowanie urzędników, orzekanie w sprawach dyscyplinarnych, przenoszenie o ile się to nie dzieje w obrębie terytorjum tejże samej dyrekcji ruchu - mianowanie i przenoszenie przełożonych służby — przyjmowanie i usuwanie lekarzy kolejowych i agentów handlowych, dalej wymiar pensyj i prowizyj dla całego personelu, wreszcie wszystkie inne sprawy personelu przy generalnej dyrekcji zajętego;

5) zarząd istniejących funduszków zaopatrzenia i innych humanitarnych funduszków stosownie do obowiązujących dla nich statutów;

6) kierownictwo służby konserwacyjnej

i budowniczej, włącznie z zatwierdzaniem projektów i zezwalaniem na takie zmiany w stanie budowlanym linii (*Bahnbestand*), które przekraczają miarę zwykłej konserwacji albo dotyczą użycia zakładów kolejowych;

7) kierownictwo służby pociągowej i warsztatowej, łącznie z ewidencją i kontrolą stanu całego parku, postanawianie o użyciu parku, zakupno i wypożyczanie przedmiotów parku, zarząd warsztatów nieoddanych dyrekcjom ruchu;

8) zarząd służby ruchu, włącznie z ustanawianiem i zmianą porządku jazdy;

9) ustanawianie i zmiana taryf w ruchu osobowym i towarowym, zezwalanie na wolną jazdę, na niższenie ceny jazdy i przewozu, regulowanie stosunków komunikacyjnych z innymi zakładami komunikacyjnymi. wraz z zawieraniem potrzebnych w tym celu umów; kontrola dochodów z wyjątkiem kontroli dochodu z ruchu lokalnego która przyznana jest dyrekcjom ruchu;

10) zarząd materiałów wraz z dostarczeniem i rozdzieleniem tych materiałów i części inwentarza, które z natury rzeczy jednolicie traktowane być muszą;

11) rozstrzyganie zażaleń (rekursów) przeciw zarządzeniom niższych organów, nadzór i kontrola całej służby.

§. 14. Prezydentowi gen. Dyrekcji dodaną będzie dla spraw finansowego i handlowego zarządu stała Rada przyboczna (*Beirath*).

Pięciu członków Rady przybocznej mianuje minister handlu z pomiędzy członków Rady kolei skarbowej (*Staats-Eisenbahnrathe*) na czas funkcjonowania tej Rady.

Stałej Radzie przybocznej mają być przedkładane wszystkie ważniejsze kwestje finansowe i handlowe do zaopiniowania — zwłaszcza zaś wnioski:

a) o przyznawanie niższych taryf w ruchu osobowym i towarowym;

b) o rozdawanie robót i dostaw dla linii, będących w ruchu, o ile rozdawnictwo to a względnie zatwierdzenie zawartego układu jest oddane gen. Dyrekcji.

§. 15. Członkowie stałej Rady przybocznej mają według postanowień prezydenta gen. Dyrekcji współdziałać w kontroli finansowego zarządu, zwłaszcza zaś w skontrolowaniu głównej kasy, i brać udział w zarządzie funduszu pensyjnego i humanitarnego.

Członkowie stałej Rady przybocznej otrzymają wynagrodzenie, którego wysokość oznaczy minister handlu.

§. 16. Ministrowi handlu zastrzega się oznaczenie tych z pomiędzy spraw przydzielonych gen. Dyrekcji, które mają mu być przedkładane do rozstrzygnięcia, a względnie do zatwierdzenia.

Szczególniej zaś zastrzega się ministrowi handlu:

1) w ramach zatwierdzonej najwyższej organizacji i w jej wykonaniu wydawać tudzież zatwierdzać wszelkie ważniejsze rozporządzenia.

2) układać roczny preliminarz i zezwalać na nieprzewidziane w nim wydatki, w miarę kredytów, które w konstytucyjnej drodze uzyskane będą;

3) mianować zastępcę prezydenta gen. Dyrekcji;

4) mianować, przełożonych oddziałów gen. Dyrekcji, dyrektorów ruchu i kierowników budowy, tudzież naczelnika inspekcji żeglugi na jeziorze Konstancejskim;

5) mianować, awansować i pensjonować wszystkich urzędników kolei skarbowych, którzy pobierają więcej niż 2000 zlr. rocznej pensji, rozstrzygać w odnoszących się do nich sprawach dyscyplinarnych, tudzież udzielać im remunerację i zapomogi pieniężne;

6) udzielać urlopu prezydentowi i zastępcy jego i naczelnikom oddziałów w gen. Dyrekcji;

7) zatwierdzać regulamin służbowy (pragmatykę służbową), etat osobowy i normy, regulujące pobory personelu, statut instytucyj pensyjnych i prowizyjnych, tudzież funduszu dobroczynnego;

8) polecać wykonanie technicznych prac wstępnych dla nowych linii kolejowych, i budowę tych linii, tudzież zezwalać na otwarcie ruchu;

9) zezwalać na zatwierdzenie układów, któremi odstępuje się lub obciąża nieruchomą własność państwa, zezwalać na inne układy, o ile suma ich, przy ogólnej konkurencji publicznej licytacyjnej przewyższa kwotę 150.000 zlr. a w innym wypadku 30.000 zlr.

10) zatwierdzać zasady taryf w ruchu osobowym i towarowym.

(C. d. n.)

SPRAWY POCZTOWE.

Wyzyskiwanie.

Czytamy w *N. Reformie*: Od osoby wiarygodnej otrzymujemy następujące pi-

Jeżeli jednak takie opóźnienie trwa dłużej niż sześć tygodni, winny uważanym będzie jako zbieg i karany będzie po schwytaniu go lub stawieniu się dobrowolnym, wyjąwszy ten wypadek, jeżeliby swoje opóźnienie zupełnie zdołał usprawiedliwić.

Rozporządzenie min. wojny z dnia 16. marca 1870 IV Nr. 456 postanawia, iż przeciw urlopnikom i rezerwistom, którzy się dopuścili zbiegostwa jeszcze przed powołaniem ich do czynnej służby — postępowanie karne ma być wdrożonem dopiero po doręczeniu im lub prawnem ogłoszeniu rozkazu powołującego ich.

Okólnik min. obr. kraj. z dnia 24. lipca 1871 Nr. 275 Zbiór Wimmera Nr. 606r zawiera podobne postanowienia co

do żołnierzy do obrony kr. należących.

Według okólnika min. wojny z d. 28. sierpnia 1875 r. II Nr. 5714 ci żołnierze będący na stałym urlopie lub w rezerwie, którzy będąc powołani do służby czynnej lub do ćwiczeń perjodycznych, nie usłuchali rozkazu powołującego ich lub udaremniłi doręczenie im takiego rozkazu, mogą być uznani za zbiegów, jeżeli czas nieobecności urlopników dłużej niż ośm dni a czas nieobecności rezerwist w dłużej niż sześć tygodni — licząc od dnia w którym stawić się mieli, trwa, wszelako pod warunkiem, jeżeli jest udowodnionem przez dokumenta urzędowe, że dotyczący żołnierz otrzymał rzeczywiście rozkaz powołujący go lub że rozkaz ten prawnie był obwieszczonym

i że od tego czasu, nie będąc powstrzymanym przez chorobę od stawiennictwa, wydalł się gdzieindziej.

W innych razach obowiązują rozporządzenia min. wojny z dnia 4go maja 1870 IV, L. 134 i L. 544 według których niestawienie się do ćwiczeń wojskowych lub wydalenie się podczas takowych wtedy tylko ma być karaniem jako zbiegostwo, jeżeli można przyjąć, że niestawiennictwo połączone jest z zamiarem usunięcia się na zawsze od służby wojskowej — a przy braku tego zamiaru czyni takie, jakoteż niestawienie się do zebrań dla kontroli zwoływanych karane będą jako naruszenie subordynacji lub tylko jako samowolne wydalenie się (§. 212).

C. d. n.

smo: „Mając do załatwienia przesyłkę, udałem się w zeszły wtorek około godziny 8mej wieczorem do urzędu pocztowego na dworcu kolei. Zastąpiłem mnóstwo osób czekających w sieni z powodu przepelnienia malej izdebki, służącej za kancelarję, gdzie jeden jedyny urzędnik zajęty był załatwianiem najróżnorodniejszych czynności: sprzedawał znaczki pocztowe, przyjmował przekazy i listy rekomendacyjne, uskuteczniał wpłatę i wypłatę, załatwiał sprawy kasy oszczędności i Bóg wie, co jeszcze innego. Był to ciężar nad jego siły, bo z wytężenia omdlał, wskutek czego oświadczone nam obecnym, abyśmy dopiero następnego dnia przybyli z nadaniem przesyłek. Interesanci rozeszli się po półgodzinnem daremnem oczekiwaniu, narzekając na daremną stratę czasu a więcej jeszcze ubolewając nad wyzyskiwaniem urzędników. Fakt powyższy opisany dojdzie niezawodnie do wiadomości pana naczelnego dyrektora poczt. Spodziewać się należy, że niedozwoli on w przyszłości, aby zarówno publiczność narazoną była na niedogodność i możliwe straty materialne, jak i urzędnicy wyzyskiwani z uszczerbkiem sił i zdrowia“.

STOWARZYSZENIA.

„Przytulisko polskie“ w Wiedniu.

Od zarządu tego pożytecznego Stowarzyszenia otrzymujemy następującą odezwę, którą ze względu na szlachetnej cele najgoręcej popieramy.

Wiedeń, w Czerwcu 1884.

R O D A C Y !

Zaledwie kilka lat istnienia liczy „Przytulisko Polskie w Wiedniu“, a już całym szeregiem wypadków poszczycić się może, w których zbawczą ręką a szybko ubzieloną pomocą stało się deską ratunkową, podaną w czas tonącemu.

Od imion, wybitną rolę grających w historii polskiej, do dziadka kościelnego dążącego pieszo z Litwy do Rzymu; od uczonego szczytującego się stopniem akademickim, do niepiśmiennego wieśniaka; od zgrzybiałego starca, do niemowlecia, które zroszczona matka, niemająca gdzie spocząć, czem się pożywić, do wyschłego tuli łona — wykazują nieme, a jednak tak wymowne rejestra „Przytuliska polskiego w Wiedniu“.

Zawiązane przez garstkę zacnych patriotów na małą skalę — rozwinęło się nasze stowarzyszenie w tych kilku latach do tego stopnia, że nie na dziesiątki, ale na setki liczymy klientów i nie setki, ale tysiące wykazuje budżet naszych rozchodów. —

Niespodziany ten rozrost jest najlepszym, najwymowniejszym dowodem, jak niezbędną w Wiedniu jest instytucja tego, co nasza, rodzaju.

Dzięki wspaniałomyślności Monarchy, dzięki hojności Wys. Sejmu, Rad powiatowych i gminnych galicyjskich, dzięki poparciu Ich Excell. P. P. Namiestników Zaleskiego i Barona Possingera i wielu innych naszych dobroczyńców i członków wspierających, mogliśmy przytulić, pożywić

i odziać poważną liczbę, potrzebujących wsparcia, umożliwiając jednym dalszą podróż lub powrót pod strzechę rodzinną, pośrednicząc drugim w uzyskaniu sposobu do życia. —

Niestety jednak, mimo olbrzymich wysiłen, a nawet kilkakrotnego zupełnego wyczerpania wszystkich naszych funduszy, niemożemy podołać wzmagającym się co raz bardziej wydatkom.

Mała stosunkowo garstka zamieszkałych w Wiedniu stałe Polaków — nie jest w stanie, mimo dotychczasowego poparcia — unieść ciężaru dostarczenia środków do skutecznej a bardzo potrzebnej pomocy — ciśnącym się z wszystkich trzech dzielnic naszej ojczyzny tułaczom.

Postanowiliśmy więc w celu uzyskania dostatecznego funduszu, urządzać loterję fantową na większą skalę, a uzyskawszy po usilnych i mozolnych zabiegach koncesję na jej urządzenie — odzywamy się do Waszego patriotyzmu — pukamy do serc polskich o pomoc i poparcie naszego przedsiębiorstwa.

Czeigodni nasi Mistrzowie pędzla i dłuta przyrzekli nam a nawet po części już i nadesłali znakomite dzieła swoich jeniuszów; za parę tysięcy Złr. zakupiliśmy kilkanaście głównych wygranych, lecz wszystko to za mało, bo potrzebujemy jeszcze bardzo — bardzo dużo fantów, ponieważ dla pewniejszego pozbycia losów i zachęcenia szerszej publiczności do zakupna takowych ustanowimy normę, że każdy 5-ty los musi wygrać — to znaczy, że kto zakupi pięć losów z numerami po sobie następującymi, musi zrobić przynajmniej jedną wygranę.

Udajemy się więc do Was, kochani ziomkowie z gorącą prośbą nie tylko o życzliwe przyjęcie naszej loterji i o opiekę nad nią, lecz zarazem i o dary na fanty, nadmieniając, że nazwiska ofiarodawców będą ogłaszane w dziennikach krajowych.

Wszelkie listy i przesyłki prosimy adresować: **Komitet loteryjny Przytuliska polskiego w Wiedniu, I., Hohenstaufengasse 4.**

Za Komitet loteryjny

„Przytuliska Polskiego“:

Antoni Kaczorowski

Przewodniczący.

Antoni Miller St. Gawlikowski

Zast. przewodniczącego. Skarbnik.

Na wieść o strasznej klęsce, która dotknęła Galicję, postanowił Wydział „Przytuliska polskiego w Wiedniu“ uchwałą powziętą jednogłośnie na posiedzeniu z dnia 23. czerwca b. r., przeznaczyć dwie trzecie dochodu z loterji na rzecz ofiar powodzi. — Równocześnie poczyniono kroki u Wys. Rządu celem uzyskania rozszerzenia koncesji na dalszą serję 100.000 losów.

Z tem większą więc otuchą spodziewamy się poparcia ogółu — o które gorąco prosimy.

Komitet loteryjny Przytuliska polskiego
w Wiedniu.

Pierwsze og. Stowarzyszenie urzędników a. w. monarchii.

W miesiącu czerwcu wpłynęło nowych 541 umów asekuracyjnych na sumę 539.952 zlr.

kapitału i 2180 zlr. rent, a zawarto 431 umów na 458.293 zlr. kup. i 2060 zlr. rent. — Dział ubezpieczeń życiowych przedstawiał z końcem czerwca 43328 ważnych polic na 41,642.626 zlr. kap. i 169.401 zlr. rent. — W skutek zaszyłych wypadków śmierci w ciągu tego roku zgłosiło 267 umów asekur., z których 227 900 zlr. kap. i 540 zlr. rent do wypłaty przypadło. — Wypłacone dotąd zabezpieczenia wynoszą w ogóle sumę 4,540,450 zlr. — Premje za czerwiec zapadłe przedstawiają sumę 83.285.31 zlr. aw.

Datki naukowe Stowarzyszenia urzędników.

Pierwsze og. Stow. urz. a. w. monarchii także za rok szkolny 18⁸⁴/₈₅ udziałem będzie dzieciom i sierotom ubogich urzędników, które ukończyły szkołę ludową, datków na naukę i na środki naukowe. Bliższe warunki ogłoszone są w „Beamten Zeitung“ (N. 27 z 4. lipca r. b.) Podania wniesć należy na przeznaczonych do tego drukowanych formularzach, których dostać można w zarządzie centralnym (Wien, IX Kollingasse N. 17). Termin preklasyjny do wnoszenia tych podań wyznaczony jest po dzień 7. sierpnia.

WIADOMOŚCI POTOCZNE.

Dorożkarz jako krytyk. Szewc grecki, który swego czasu skrytykował Szewka na obrazie Apelesa, stał się nieśmiertelnym. Niedawno donosiły dzienniki o ogrodniku, który na wystawie obrazów w jakimś mieście podobno w Ameryce, gorszył się, iż widzowie unosili się nad obrazem Ewy, pomimo, że malarz dał jej w rękę jabłko z gatunku, jaki dopiero dwadzieścia lat temu, wyprodukowała sztuka pomologiczna.

Ale nie tylko szewcy i ogrodnicy mają do wykazania reprezentantów krytyki w zakresie sztuki pięknej; miał go na początku naszego wieku i stan fiaków czyli dorożkarzy. Malarz Jakób Ludwik D a w i d, twórca nowszej szkoły francuskiego malarstwa, wystawił był jeden z najcenniejszych swych obrazów. Publiczność tłumnie się przed nim zbierała. Artysta wciśnął się między nią i słuchał zdań o dziele swoim. Wśród widzów spostrzegł jednego, w którym po odzieniu można było poznać człowieka, co to z wyższego stanowiska kieruje godnymi nieraz lepszemu losu kuzynami Rosynanta. Człowiek ten, patrząc na obraz, kiwał głową, niecierpliwł się, a w ogóle dawał wyraźnie do poznania, że go gniewa to podziwianie obrazu, o którym sam widocznie inne i niepoehlebne dlań miał wyobrażenie. „Obraz ten, jak uważam nie podoba się panu“ — zagadnął go, zbliżywszy się Dawid. — „Jeśli mam wyznać prawdę“, odrzekł dorożkarz, „zgadłeś pan; wcale mi się nie podoba!“ — „A wszakże to obraz, przed którym tłumnie zatrzymuje się publiczność, aby się nasyć jego widokiem!“ — rzekł artysta. — „Tak jest; właśnie patrzę na to jej gapienie się“ — odpowiedział dorożkarz. — „Ale czegoż to dowodzi? Chyba tego, że publiczność ma tyle rozumu, co ten niemądry malarz. Bo proszę pana, przypatrzo się dobrze i rozważ, jakie on tu namalował głupstwo! Oto koń ma pysk całkiem zapieniony,

a zkadże ta piana, kiedy w pysku nie ma wędzidla? — David zamilkł i w inną usunął się stronę; ale skoro zamknięto dla widzów salę, zabrał się do roboty i pianę z obrazu uprzatnął.

Krytyków tego rodzaju każdy stan i zawód dostarczyć może; wszakże i krawiec Gibson w „Spirytystach“, a właściwie „w Bibliotekarzu“ Mosera, zaprezentowany towarzystwu jako podróżnik, który po długim pobyty w Persji wrócił do kraju, gdy go lord Macdonald zapytał o politykę Torysów, wypada, ujrzawszy rękaw żle wszyty u jego surdutu, z przybranej roli i z oburzeniem wadę w robocie sukni wytyka. Krytykiem może być i ma prawo być nim każdy w sprawie, którą dobrze rozumie, a objawiając zdanie uzasadnione, do poprawy dzieła lub właściwego pokierowania sprawy przyczynić się może. Ale gdy przekroczy właściwy zakres i na obcą wda się pole, może doznać konfuzji i odprawy, jaką Apeles dał szewcowi, gdy mimo naprawianej niewłaściwości w namalowaniu trzewika, innych na obrazie wad dopatrywał. W dzisiejszych czasach poszła jakoś w niepamięć owa nauka Czy dlatego, że dana była szewcowi Grekowi a więc... „c'est du grec“; czy że więcej może ma czas dzisiejszy ludzi wszechstronnie, a przynajmniej wielostronnie, a gruntownie wykształconych; czy też może więcej nieuctwa, zazwyczaj tem pewniejszego siebie, im mniej świadomego niebezpieczeństwa, na które się naraża, wdając się w rzecz nieswoją — więcej zatem zarozumiałości i blagi?

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

(Z urzęd. „Gaz. lw.“ po dzień 20. Lipca 1884 r.)

Mianowania: Dr. Witold Korytowski wicesekretarz w ministerstwie skarbu., radcą skarbu. dla okręgu kraj. Dyrekcji skarbu we Lwowie. — Mikołaj Teśluk kancelista sądu pow. w Cieszanowie, kancelistą sądu kraj. we Lwowie. — Kancelistami sądów pow.: Antoni Szczepański dla Borszczowa, Michał Krajčonier dla Buczacza, Franciszek Wolf dla Cieszanowa, Antoni Czernecki dla Sanoka, Eliasz Ciomciuk dla Zalogiec i Tytus Będszewski dla Uhnowa. — Kancelistami dla prowadzenia ksiąg grunt. przy sądach pow.: Antoni Kochman dla Nowogosiola, Bazyl Temcik dla Wojniłowa, Grzegorz Szyjka dla Horodenki i systemiz. dyetariusze tabuli kraj. we Lwowie: Józef Smoleń dla Szczerca i Frydryk Mańkowski dla Gwoźdca — Szymon Kłodnicki kancelista prze sądzie pow. w Grybowie, kancelistą dla prowadzenia ksiąg grunt. przy tymże sądzie. Franciszek Mazurek kancelistą do prowadzenia ksiąg grunt. przy sądzie pow. w Sokolowie, Andrzej Stachowicz kancelistą przy sądzie pow. w Łańcucie, Józef Kowalski kancelistą przy sądzie pow. w Myślenicach, Aleksander Polański kancelistą przy sądzie pow. w Nisku, Julian Kermański kancelistą przy sądzie pow. w Grybowie. — Bronisław Waligórski kancelista sąd. w Przemyślu, kancelistą dla prowadzenia ksiąg grunt. tamże. — Władysław Dietz kancelista sąd. we Lwowie, kancelistą dla prowadzenia ksiąg grunt. w Samborze. — Józef Łagodziński kancelista sąd. w Stanisławowie, kancelistą dla prowadzenia ksiąg grunt. tamże. — Władysław Kantor kancelista Prokuratury sk., kancelistą Dyrekcji policji we Lwowie. —

Pocztmistrzami: w Jasienicy Bronisława Schultis wdowa po pocztmistrzu, w Sutowskich Edward Frippel pensjonowany oficjał. — Expedjentami poczt.: w Ohladowie Anna Haszczyce expedytorka, w Lubieniu wielk. Adolf br. Brunicki właściciel dóbr, w Krechowicach Józef Stoszek expedytor i w Janczynie Marja Lubojemska expedytorka. — Oficjami poczt. oficjali telegraf.: Jan Seiler, Wacław Chołoniewski, Marceli Sławiński i Bolesław Dobrzański wszyscy w Kołomyji i asystenci poczt.: Aleksander Wierzbicki w Tarnowie i Józef Słusarczyk w Tarnopolu. — Asystentami poczt.: Aleksander Augustowski podoficer rachunkowy w Tarnowie, Edmund Gnödinger praktykant poczt. we Lwowie i Florjan Nawratil były expedytor poczt. w Wadowicach. — Asystentami telegraf., elewi: Maksymilian Buch i Jakób Mieser, oba w Krakowie. — Edward Mitscha adjunkt sąd. we Lwowie, sekretarzem rady przy sądzie obw. w Tarnopolu. — Kancelistami przy sądzie kraj. w Krakowie: Karol Michalek kancelista przy sądzie pow. w Głogowie i Józef Wiatr. — Adjunkci podatk.: Bazyl Bojko, Frydryk Becht i Kazimierz Janicki kancelistami przy kierujących władzach kraj. Dyrekcji sk. we Lwowie. — Oficjali rachunk. Namiestnictwa we Lwowie: Józef Mglej, Albin Gleixner i Ignacy Kopiński rewidentami. — Asystenci rachunk.: Jan Gofryk, Mieczysław Komarnicki, Anastazy Bolewski i Józef Mühlner oficjami i praktykanci rachunk.: Józef Południowski, Józef Domaradzki Edmund Kopczyński i Benedykt Gregorowicz asystentami rachunk. w biurze rachunk. Namiestnictwa we Lwowie. — Sekretarze Namiestnictwa we Lwowie: Marceli Manasterski, Eugeniusz Kraus i Władysław Chądzyński, dalej wicesekretarz ministerjalny w ministerstwie spraw wewnętrznych. Antoni Jaegerman — starostami powiat. — Komisarze pow.: Michał Panciewicz, Juljusz Prokopczyk i Franciszek Śladek sekretarzami namiestnictwa we Lwowie.

Wyszczególnienia: Emil Schenk rewident rachunkowy wyższ. s. kr. we Lwowie, tytuł i charakter rady rachunk. — Jan Girtler-Kleeborn zastępca prokuratora we Lwowie, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa. — Antoni Schiffner starszy dyrektor poczt i telegraf. we Lwowie, radcą dworu przy tejże dyrekcji poczt i telegraf.

Przeniesienia: Kanceliści okręgu lwowskiego wyższ. s. kr. na własne prośby w dotychczasowym charakterze służbowym do sądów pow.: Maurycy Mierzwiński z Buczacza do Manasterzysk, Józef Baterowicz z Zalogiec do Drohobycza, Feliks Śliwiński dla prowadzenia ks. grunt. z Wojniłowa do Mikulinie i Piotr Mielnicki z Sanoka do Niemirowa. — Robert Kuhnen pocztmistrz ze Szczurów do Łącka. — Włodzimierz Kowszewicz oficjał poczt. ze Stryja do Lwowa. — Asystenci poczt.: Karol Heller z Tarnowa do Lwowa i Jan Nitecki z Tarnopola do Stryja. — Praktykanci koncept. Namiestn.: Edward Czermak z Namiestnictwa do Białej, Dr. Feliks Wojnarowski z Białej do Namiestnictwa, Antoni Mravincis z Namiestnictwa do Jasła, Włodzimierz Krynicki z Jasła do Dąbrowej i Stanisław Dobrowolski z Namiestnictwa do Rudek.

OD REDAKCJI i ADMINISTRACJI.

Z poprzednim numerem rozpoczęliśmy drugie półrocze (3ci kwartał) wyda

wnictwa. Prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty, tudzież o nadesłanie wykazanych zaległości.

Szanownym Spółpracownikom i Zwolennikom pisma naszego przypominamy się z prośbą o uprzejme zasilanie poszczególnych rubryk jego i rozszerzanie grona jego zwolenników.

Ogłoszenie.

Ponieważ uwolniłem księgarnię H. Altenberga we Lwowie od obowiązku głównego składu i ekspedycji mego dzieła: „Zbiór ustaw administracyjnych“ i mogę sprzedawać dzieło po dowolnej cenie, przeto odpowiadając na liczne dochodzące mię zapytania, oświadczam, iż przedłużam prenumeratę do końca Grudnia 1884 r. a zatem cena prenumeracyjna za całe dzieło nadal 15 złr. wynosić będzie — względnie 1 złr. za każdy zeszyt (których będzie co najmniej 15).

Osoby, które dotąd w zbieraniu prenumeraty pośredniczyły, upraszam o dalsze pośrednictwo i zwrot arkuszy prenumeracyjnych.

Prenumeratorem nowo przystępujący otrzymają zeszyty za pobraniem pocztowem kwoty 6 złr. za I., II., III., IV., V. i ostatni zeszyt.

Pp. Prenumeratorem nadsyłający 15 złr. za całe dzieło, otrzymają wychodzące zeszyty franco.

Lwów dnia 15. maja 1884.

Jan Rudolf Kasperek,

wydawca dzieła „Zbiór ustaw administracyjnych.“

C. k. poborca podatkowy w Jaśle

życzy sobie, zamienić się na inne miejsce stanowiska służbowego, i uprasza reflektujących panów kolegów o odnośne oferty.

1-1

U E. WINIARZA

we Lwowie,

(ulica Dominikańska Nr. 4)

można nabyć za cenę 80 ct. w. a. dziełko:

Ustawa i Ordynacja wyborcza gminna. — Ustawa o obszarach dworskich z r. 1866.

Wydanie czwarte uzupełnione nowelami, rozporządzeniami, instrukcjami o zarządzaniu majątkiem gminnym i zasadami orzeczeń najwyższych władz do końca roku 1883 przez *Mieczysława Aleksandrowicza* c. k. komisarza powiatowego. Zupełne wyczerpanie 3go wydania tego dziełka przemawia za potrzebą i użytecznością nowej edycji.